

Nie Omijaj Mnie

Anna Maria Jopek

Widzę Ciebie, gęsto w tramwaju, wrzące wewnątrz obcego miasta.
Nasze oczy się spotykają, żądze piętrzą.
Czuję, że między nami mogłoby wydarzyć się więcej niż to.
Przebij się do mnie
I weź mnie na ręce
I zabierz jak najdalej stąd.
Chodź...

Chodź i błądź przez moje korytarze, tak o tym marzę...
Tego od Ciebie chcę.
Bądź huraganem i kołyską, możesz dziś wszystko...
Tylko nie omijaj mnie. Nie omijaj mnie. Nie omijaj mnie.

Widzę Ciebie, nagle wysiadasz.
Wokół jest pusto, chyba to pętla.
Siwe niebo, zaczyna już padać.
Oczy, usta długo pamiętam.
Między nami mogłoby wydarzyć się więcej niż to.
Straciliśmy szansę, by w innej piosence na chwilę być razem,
Więc wróć i...

Chodź i zanurz we mnie jak w strumieniu, to me marzenie...
Tego od Ciebie chcę
Bądź mi torturą i morfiną, aż się rozplynę,
Tylko nie omijaj mnie. Nie omijaj mnie. Nie omijaj mnie.

Widzę Ciebie, minęły lata.
Moje dzieci żyją już same.
Znów przypadek - na końcu świata spotykamy siebie i
Między nami może wciąż wydarzyć się więcej...
Wyjeżdżam już jutro,
Więc połóż kres męce,
Przytul się i wreszcie bądź.

Chodź i dotknij lekko mojej twarzy, tak o tym marzę...
Tego od Ciebie chcę.
Chodź, zabierz mnie na długi spacer.
Nie, ja nie płaczę
Tylko nie, nie omijaj mnie. Nie omijaj mnie. Nie omijaj mnie. N
ie omijaj mnie.